

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku Gminy Miejskiej K.

przy uczestnictwie I. K., M. K., T. K., D. M., K. M., W. S., Skarbu Państwa-
Prezydenta Miasta K., A. S., K. S., W. Z., I. R., M. K. i J. Ł.

o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 lipca 2020 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie

oraz skargi kasacyjnej uczestnika Skarbu Państwa-Prezydenta Miasta K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 6 października 2016 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie w części zmieniającej
postanowienie Sądu Rejonowego w K. z dnia 21 grudnia 2012 r.,
sygn. akt VI Ns (...) przez oddalenie wniosku (pkt 2 in principio),
w części orzekającej o kosztach postępowania w obu instancjach
(pkt 2 in fine, pkt 3,4, 5) oraz kosztach postępowania kasacyjnego
(pkt 6,7) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K., pozostawiając mu
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Gmina Miejska K. wniosła o stwierdzenie nabycia własności działek gruntu nr ew. 115/37, 110/18, 115/24, stanowiących nieruchomości położoną w K. przy ulicy S., przez zasiedzenia z dniem 5 maja 2001 r. W toku postępowania wniosek został cofnięty co do części działek 110/18 (obecnie 110/22) i nr 115/24 (obecnie nr 115/72). Uczestnicy I. K., I. K., M. K., T. K., D. M., K. M., W. S., A. S., K. S., W. Z. i Ilona Rumian wnieśli o oddalenie wniosku, uczestnik Skarb Państwa - Prezydent Miasta K. popierał wniosek.

Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w K. uwzględnił wniosek przyjmując, że posiadanie samoistne Skarbu Państwa, po komunalizacji jego następczyni prawnej Gminy Miejskiej K., było wykonywane w dobrej wierze i rozpoczęło bieg w dniu 5 maja 1981 r., tj. dacie ostateczności decyzji wywłaszczeniowej z dnia 23 marca 1981 r. Reformatoryjnym postanowieniem (I) z dnia 15 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił wniosek. Oceniał, że objęcie nieruchomości w posiadanie nastąpiło w złej wierze, gdyż żadna państwowa jednostka organizacyjna nie może się powoływać na brak wiedzy o wadliwości aktu administracyjnego na podstawie którego objęła ją we władanie, ponadto, na skutek złożenia przez jedną z właścielek wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowej, doszło do przerwy biegu terminu zasiedzenia. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 3 grudnia 2015 r. (III CSK 355/15) uchylił powyższe orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania dokonując odmiennej wykładni art. 172 § 1 w zw. z art. 7 i art. 38 k.c. Wskazał, że w odniesieniu do nieruchomości znajdujących się w zarządzie państwowych jednostek organizacyjnych nie będących osobami prawnymi, objętych w ramach imperium, o dobrej lub złej wierze Skarbu Państwa rozstrzyga stan świadomości osób kierujących jedynie tymi, a nie innymi jednostkami. Kolejnym postanowieniem (II) z dnia 6 października 2016 r. Sąd Okręgowy w K., wobec cofnięcia wniosku w części, uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w K. z dnia 21 grudnia 2012 r. w zakresie obejmującym części działek nr ew. 110/18 (obecnie 110/22) i nr ew. 115/24 (obecnie nr 115/72) i umorzył postępowania w tym przedmiocie. W pozostałym zakresie zmienił postanowienie, Sądu pierwszej instancji przez

oddalenie wniosku o zasiedzenie i orzekł o kosztach postępowania obciążając nimi wnioskodawcę.

Z ustaleń, uzupełnionych częściowo w postępowaniu apelacyjnym, stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia wynika, że nieruchomości, objęta postępowaniem, powstała na skutek podziałów i zmian w numeracji działek objętych uprzednio księgą wieczystą nr (...). Naczelnik Dzielnic K. decyzjami z dnia 23 października 1980 r. (ostatecznej z dniem 8 grudnia 1980 r.) i z dnia 23 marca 1981 r. (ostatecznej z dniem 5 maja 1981 r.) - uwzględniając wnioski Dyrekcji Rozbudowy miasta K. III (1) z dnia 6 sierpnia 1980 r. o wywłaszczenie parcel katastralnych 1. kat: 497,498,499, objętych wykazem hipotecznym lwh 29 i (2) z dnia 13 marca 1981 r. o wywłaszczenie pominiętej omyłkowo parceli katastralnej 1. kat: 500 o powierzchni 197 m², objętej wykazem hipotecznym lwh 29 - orzekł o wywłaszczeniu wskazanych gruntów za odszkodowaniem wobec niezbędności przeznaczenia na cele budowy pawilonu Z. Parcele te oznaczono następnie jako działki nr ew. 115/37, 110/18 i 115/24, z działki nr ew. 110/18 utworzono działki nr ew. 110/22 i 110/23, z działki nr ew. 115/24 - działki nr ew. 115/72 i 115/73. Wywłaszczenie objęło także inne nieruchomości związane z realizacją zadania inwestycyjnego. Budynek biurowy dwukondygnacyjny, postawiony na działce o obecnym nr ew. 115/37, i początkowo zajmowany przez różne podmioty, w tym Dyrekcję Rozbudowy miasta K. III, przejęło w zarząd z dniem 1 marca 1993 r. Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w K., z dniem 1 sierpnia 1995 r. Zarząd Budynków Komunalnych w K., który sprawuje go do chwili obecnej. W. K. orzekł o komunalizacji nieruchomości odpowiednio decyzją z dnia 5 listopada 1991 r. co do działek nr ew. 110/5, 115/4, 115/8, z dnia 2 stycznia 1995 r. co do działki nr ew. 115/37, a Wojewoda (...) decyzją z dnia 28 czerwca 2003 r. co do działki nr ew. 110/15. Podstawą komunalizacji z mocy prawa był art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych.

Wnioskiem z dnia 8 listopada 1995 r. była współwłaścicielka W. Z. wystąpiła o zwrot nieruchomości. W dniu 8 października 2007 r. zgłosiła wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowych, do którego przyłączyli się inni współwłaściciele. Ostatecznie jego zakres przedmiotowy sprecyzowano jako

dotyczący obu decyzji co do działek nr ew. 110/9, 115/37, 115/60, 110/15. Wojewoda (...), wskazując na rażące naruszenie prawa, decyzją z dnia 12 marca 2010 r. (SN.III. (...)) stwierdził nieważność decyzji wywłaszczeniowej z dnia 3 października 1980 r. w części dotyczącej działek obecnie o nr 115/37 i 115/24 oraz części działki nr 110/15, a decyzją z dnia 12 marca 2010 r. (SN.III. (...)) stwierdził nieważność decyzji wywłaszczeniowej z dnia 23 marca 1981 r. w zakresie dotyczącym obecnie części działki nr 110/15. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji z urzędu wszczął postępowanie o stwierdzenie nieważności decyzji komunalizacyjnych. Gmina Miejska K. otrzymała zawiadomienie z dnia 30 marca 2011 r. o wszczęciu postępowania o stwierdzenie nieważności decyzji Wojewody z dnia 5 listopada 1991 r. (działki nr ew. 110/5, 115/4, 115/8), a z dnia 8 września 2010 r. o wszczęciu z urzędu postępowania o stwierdzenie nieważności decyzji Wojewody z dnia 28 czerwca 2003 r. (działki nr ew. 110/, 110/18, 110/19 powstałych z podziału działki nr ew. 110/15). Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzjami z dnia 3 stycznia 2011 r. stwierdził nieważność decyzji z dnia 2 stycznia 1995 r., z dnia 2 marca 2011 r. - decyzji z dnia 28 czerwca 2003 r. w części dotyczącej działki obecny nr ew. 110/18 (z podziału 110/15), z dnia 3 stycznia 2011 r. - decyzji z dnia 5 listopada 1991 r. w części dotyczącej działki obecny nr ew. 115/24 (z podziału 110/15).

Sąd Rejonowy przyjął, że Skarb Państwa i jego następczyni prawna Gmina Miejska K. byli, najpóźniej od dnia 5 maja 1981 r., tj. daty ostateczności drugiej z decyzji wywłaszczeniowych, posiadaczami samoistnym nieruchomości w dobrej wierze, gdyż podejmowali czynności właścicielskie polegające m.in. na wykonywaniu inwestycji, remontach budynku, zawieraniu umów najmu, nie mając świadomości wadliwości tytułu prawnego. Stwierdził, że wystąpienie o unieważnienie decyzji wywłaszczeniowych nie doprowadziło do przerwania biegu zasiedzenia, gdyż uczestnicy nie odzyskali w jego wyniku faktycznego władztwa nad nieruchomością. Sąd Okręgowy, orzekający w sprawie po raz pierwszy, nie podzielił stanowiska co do dobrej wiary Skarbu Państwa w chwili obejmowania nieruchomości w posiadanie samoistne, wskazując, że podstawą stwierdzenia nieważności decyzji wywłaszczeniowych było wydanie ich z rażącym naruszeniem prawa (art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.). Uznał, że organ państwowy wydający akt

administracyjny nie może nie dostrzegać uchybień o takiej wadze oraz odpowiednio powoływać się na dobrą wiarę w momencie objęcia nieruchomości w posiadanie, wywodzoną z prawa przysługującego na podstawie wadliwej decyzji. Zdaniem Sądu doszło ponadto do przerwania biegu terminu zasiedzenia na skutek złożenia w dniu 8 października 2007 r. przez uczestniczkę W. Z. wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowych, co stanowiło czynność zachowawczą w rozumieniu art. 209 k.c. Sąd drugiej instancji, ponownie rozpoznając sprawę, uzupełnił postępowanie dowodowe. Ustalił, że Dyrekcja Rozbudowy miasta K. III zawarła w dniu 12 grudnia 1979 r. ze współwłaścicielką nieruchomości A. K. umowę dzierżawy nieruchomości na okres od dnia 15 grudnia 1979 r. do dnia 30 czerwca 1980 r., następnie w dniach 6 sierpnia 1980 r. i 13 marca 1981 r. złożyła wnioski o wywłaszczenie, a do budowy pawilonu przystąpiła zanim pierwsza z decyzji wywłaszczeniowych stała się ostateczna. Realizacja inwestycji trwała dwa lata, Dyrekcja Rozbudowy zaczęła użytkować budynek w 1982 r. Sąd Okręgowy przyjął, że początkowe posiadanie zależne, pomimo ustania dzierżawy, nie przekształciło się w posiadanie samoistne. Do zmiany charakteru posiadania na samoistne doszło w listopadzie 1980 r., kiedy przystąpiono do budowy pawilonu. W tej dacie nie zostały jeszcze wydane ostateczne decyzje o przejęciu przez Skarb Państwa, stąd są one nieistotne dla ustalenia podstawy władania. Chwila rozpoczęcia budowy jest miarodajna również dla oceny istnienia dobrej wiary, a skoro organy Dyrekcji Rozbudowy miasta K. III miały świadomość, że Skarbowi Państwa nie przysługuje żaden tytuł prawny do nieruchomości, to należy przyjąć jego złą wiarę. Nabycie własności nieruchomości w drodze zasiedzenia mogłoby zatem nastąpić najwcześniej z końcem listopada 2010 r., jednak na skutek wystąpienia przez uczestniczkę z wnioskiem o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowych z dniem 8 października 2007 r. doszło do przerwania biegu zasiedzenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). W ocenie Sądu czynność taką należy uznać za podjętą bezpośrednio w celu dochodzenia przysługującego uczestnikom prawa własności, bowiem tylko wyeliminowanie decyzji administracyjnych z obrotu prawnego mogło umożliwić wywłaszczonej właścicielom wytoczenie skutecznego powództwa windykacyjnego, a wcześniej sąd

cywilny byłby związany ich treścią. Sąd wykluczył jednocześnie zawieszenie biegu terminu zasiedzenia (art. 121 pkt 4 k.c.).

Skargi kasacyjne od postanowienia Sądu Okręgowego w K. w części dotyczącej orzeczenia reformatoryjnego oddalającego wniosek o stwierdzenie zasiedzenia i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania złożyli wnioskodawczynie Gmina Miejska K. oraz uczestnik Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta Miasta K.

Wnioskodawczynie wniosła o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania powołując obie podstawy kasacyjne (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego wskazała na niewłaściwe zastosowanie art. 172 w zw. z art. 7 k.c. poprzez przyjęcie, że Skarb Państwa pozostawał w złej wierze, mimo że nie zostało obalone domniemanie dobrej wiary, a podstawy naruszenia przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia i dowolną ocenę materiału dowodowego oraz art. 234 k.p.c. poprzez jego pominięcie, mimo nie obalenia domniemania prawnego z art. 7 k.c.

Uczestnik Skarbu Państwa - Prezydent Miasta K. wniósł o uchylenie i zmianę postanowienia Sądu drugiej instancji poprzez oddalenie apelacji pozostałych uczestników ewentualnie o uchylenie go i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania powołując obie podstawy kasacyjne (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Zarzuty objęte podstawą uchybienia prawu materialnemu obejmują niewłaściwe zastosowanie art. 172 w zw. z art. 7 k.c. i art. 234 k.p.c. poprzez stwierdzenie, że Skarb Państwa pozostawał w złej wierze, mimo nie obalenia domniemania dobrej wiary oraz niewłaściwe zastosowanie art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 i art. 172 k.c. na skutek którego uznano, że wniosek W. Z. o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowych przerwał bieg terminu zasiedzenia, choć nie był skierowany w celu bezpośrednio dochodzenia praw własności nieruchomości. Podstawa naruszenia przepisów postępowania obejmuje art. 382 w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. poprzez oparcie orzeczenia na niepełnym materiale dowodowym wobec pominięcia wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji oraz art. 398²⁰ zd. 1 k.p.c. poprzez niezastosowanie wiążącej wykładni prawa materialnego, tj. art. 172 w zw. z art. 7

k.c. i art. 234 k.p.c. dokonanej przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy zważył:

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 398²⁰ zd. 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. polegającego na niezastosowaniu się do wiążącej wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy w postanowieniu kasatoryjnym. Podstawą uwzględnienia skargi kasacyjnej wnioskodawczyni było stwierdzenie, że Sąd drugiej instancji uznając Skarb Państwa, będący poprzednikiem prawnym Gminy, za posiadacza w złej wierze uchybił art. 172 k.c. nie czyniąc ustaleń wymaganych przez ten przepis oraz art. 7 i art. 234 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że żadna państwowa jednostka organizacyjna nie może się powoływać na brak wiedzy o wadliwości aktu administracyjnego, na podstawie którego objęła nieruchomość w posiadanie w ramach imperium. Sąd Najwyższy dokonał wykładni powołanych przepisów, wskazując, że o dobrej lub złej wierze Skarbu Państwa w aspekcie zasiedzenia rozstrzyga stan świadomości osób kierujących tylko tymi jednostkami organizacyjnymi, które rozpoczęły wykonywanie posiadania, a samo wydanie decyzji wywłaszczeniowych z rażącym naruszeniem prawa mogłoby uzasadniać przypisanie takiej świadomości najwyżej osobom wchodzącym w skład organu, który je wydał. Konsekwentnie sąd ponownie rozpoznający sprawę mógł poczynić nowe ustalenia co do okoliczności faktycznych dotyczących objęcia nieruchomości w posiadanie oraz rozważyć czy i jakie wywołały skutki prawne w zakresie nabycia ich własności przez zasiedzenie. Inną kwestią jest prawidłowość podstawy faktycznej tego rozstrzygnięcia i dokonanej w oparciu o nią subsumcji.

Częściowo zasadna jest podstawa kasacyjna wskazująca na naruszenie art. 382 w zw. z art. 378 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez oparcie orzeczenia na niepełnym materiale dowodowym. Powołane przepisy o charakterze dyrektywy kompetencyjnej nakazują kontynuację merytorycznego rozpoznawania sprawy w postępowaniu apelacyjnym i wyznaczają podstawę orzeczenia sądu drugiej instancji, jaką jest materiał zebrany w toku całego postępowania oceniany w granicach zaskarżenia. W przypadku gdy sąd dokonuje odmiennych ustaleń od tych, na których oparto zaskarżone orzeczenie, powinien zmianę umotywić w sposób umożliwiający ocenę czy była ona usprawiedliwiona. Uzasadnienie

postanowienia reformatoryjnego musi zatem zawierać wskazanie oraz wyjaśnienie przyczyn przyjęcia odmiennej od dotychczasowej podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy stwierdził zasiedzenie nieruchomości o łącznej powierzchni 0.4177 ha, objętej dwiema decyzjami wywłaszczeniowymi, przyjmując że z chwilą ostateczności, pozbawiły one dotychczasowych właścicieli wiązki uprawnień wynikającej z prawa własności, w tym posiadania. Sąd drugiej instancji dokonał istotnych zmian podstawy faktycznej polegających na oparciu się na czynnościach z zakresu dominium przy pozbawieniu znaczenia aktów podjętych przez Państwo w ramach imperium, ograniczeniu zakresu przedmiotowego posiadania uznanego za relewantne (poprzez odniesienie się jedynie do „rozpoczęcia budowy pawilonu” usytuowanego na działce obecny nr ew. 115/73, stanowiącej niewielką część parcel katastralnych objętych decyzją wywłaszczeniową z dnia 23 października 1980 r., nie objętej decyzją wywłaszczeniową z dnia 23 marca 1981 r.), oraz adekwatnym do tego ograniczenia, przesunięcia wstecz terminu rozpoczęcia wykonywania posiadania samoistnego i oceny przesłanki dobrej wiary. Nie można nie dostrzec, że podstawą ustalenia tej spornej i kluczowej okoliczności nie były dokumenty, tylko ogólnikowe zeznania świadka, złożone po 36 latach od spornych zdarzeń (“jakieś 2-3-4 miesiące przed rozpoczęciem pracy w Dyrekcji Rozbudowy”). Sąd zaniechał również wyjaśnień dotyczących kwestii podmiotowych, istotnych z uwagi na złożony proces inwestycyjny angażujący różne jednostki organizacyjne Skarbu Państwa i konieczność ustalenia woli i stanu świadomości organu tej jednostki, która objęła nieruchomość we władanie odpowiadające posiadaniu samoistnemu (*animus recum sibi habendi*). Nie ustalił w szczególności statusu prawnego Dyrekcji Rozbudowy miasta K. III, jej roli w szeroko rozumianym procesie inwestycyjnym, obejmującym postępowanie wywłaszczeniowe, skoro według twierdzeń wniosku budynek był przeznaczony na siedzibę Przedsiębiorstwa Państwowego Miejskie Biuro Projektów w K.

Sąd drugiej instancji odstąpił ponadto od rozważenia skutków decyzji wywłaszczeniowych w dotychczasowych stosunkach faktycznych (posiadanie) i prawnych (własność) nieruchomości. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, w tym w poprzednim orzeczeniu wydanym w sprawie, stwierdzenie nieważności

decyzji administracyjnych usuwa z mocą wsteczną jedynie jej skutki prawne, ale nie zmienia rzeczywistości materialnej istniejącej w czasie jej wydania ani powstałej po jej wydaniu, a posiadanie rzeczy jest jej elementem (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2000 r., III CKN 949/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 228, z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, nr 1, poz. 4, z dnia 30 września 2004 r., IV CK 21/04, nie publ., z dnia 3 października 2014 r., V CSK 579/13, nie publ., z dnia 21 lipca 2017 r., I CSK 636/16, nie publ.). Ustawa z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r., Nr 10, poz. 64 ze zm.), stanowiąca podstawę decyzji wydanych w odniesieniu do spornych nieruchomości określała, że przejście własności na Skarb Państwa następuje z chwilą ostateczności decyzji, a przekazanie ich w użytkowanie lub zarząd państwowym jednostkom organizacyjnym w oparciu o inną decyzję. Bez wątpienia zatem decyzje wywłaszczeniowe pozbawiały dotychczasowego właściciela prawa własności i wynikających z niego uprawnień, a dotychczasowego posiadacza – posiadania jako władania faktycznego umożliwiającego, w wypadku spełnienia dodatkowych przesłanek, osiągnięcie skutków prawnych (w tym nabycia na skutek upływu oznaczonego terminu w sposób pierwotny prawa własności przez zasiedzenie). Skutek wynikający z ostateczności tych decyzji nie polega na legitymizowaniu uprawnień posiadacza, tylko na ustaniu stanu prawnego i wzruszeniu domniemań przewidzianych w art. 338-340 k.c. Przedmiotem postępowania o stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej jest ustalenie wad, istniejących w dacie jej podjęcia. Decyzja nadzorcza stwierdzająca nieważność jako akt deklaratoryjny obala i pozbawia mocy dotychczasową decyzję oraz znosi jej skutki *ex tunc*, jednak nie rozstrzyga o żadnych innych kwestiach, w tym dotyczących istoty sprawy administracyjnej ani wynikających z prawa cywilnego. Przyjmuje się, że z punktu widzenia prawa cywilnego ma ona charakter konstytutywnego zdarzenia prawnego, ale skutek wsteczny decyzji unieważniającej nie oznacza odżycia poprzednich stosunków faktycznych. Posiadanie jako stan faktyczny mający znaczenie prawne powinno być ustalane, kwalifikowane i oceniane na dzień ostateczności unieważnionych decyzji, które ukształtowały władztwo nad nieruchomością.

Konsekwentnie uzasadniona jest podstawa kasacyjna obu skarg w zakresie wskazującym na naruszenie art. 172 w zw. z art. 7 k.c. i art. 234 k.p.c. Orzecznictwo jednoznacznie opowiada się za poglądem, że władanie uzyskane przez Skarb Państwa w ramach imperium może być posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43). O charakterze posiadania nie decyduje stan prawny, na podstawie którego objęto nieruchomość ani okoliczności uzyskania władania, tylko sposób władania odpowiadający prawu własności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., I CK 162/05, OSP 2006, nr 9, poz. 107). Błędne przekonanie władającego, że prawo takie mu przysługuje nie uniemożliwia przyjęcia, że jest posiadaczem samoistnym. Kodeks cywilny nie zawiera normatywnej definicji pojęcia dobrej wiary, ograniczając się do ustawowego, wzruszalnego domniemania jej istnienia (art. 7 k.c.). Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną podziela stanowisko judykatury, które przyjmuje tradycyjne rozumienie dobrej wiary zasiadającego posiadacza wówczas, gdy w wyniku błędnego, usprawiedliwionego towarzyszącymi okolicznościami, przekonania że posiadane prawo mu przysługuje i nie narusza cudzego prawa rozpoczął posiadanie w okolicznościach je usprawiedliwiających (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r. - zasada prawna - III CZP 108/91, OSNC 1992, Nr 4, poz. 48; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1997 r. I CKN 74/97, OSNC 1997, Nr 11, poz. 171, nie publikowane wyrok z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 770/97, postanowienia: z dnia 17 lutego 1997 r., II CKN 3/97, z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98, z dnia 19 lipca 2000 r., II CKN 282/00, z dnia 14 czerwca 2005 r., V CK 700/04, z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 152/10, z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13, z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 472/13, z dnia 3 października 2014 r., V CSK 579/13). Trafnie zatem wskazuje skarga na naruszenie art. 7 k.c. Domniemanie dobrej wiary posiadacza wzruszyć może dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o tym, że narusza swym zachowaniem prawo innej osoby. Domniemanie prawne jest środkiem, za pomocą którego ustawa zmienia zasadę rozkładu ciężaru dowodu, przerzucając jego ciężar ze strony twierdzącej na stronę przeczącą (por. wyroki

Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 245, z dnia 24 maja 2005 r., V CK 48/05, Mon. Pr. 2005, nr 12). Jego obalenie nastąpi tylko w przypadku udowodnienia przeciwności, tj. istnienia złej wiary. Niezależnie od nieprawidłowego przyjęcia chwili decydującej o ocenie rodzaju posiadacza Sąd drugiej instancji uchylił się od wskazania podstawy przyjęcia świadomości (wiedzy o rzeczywistym stanie prawnym) po stronie Zarządu Dyrekcji Rozbudowy miasta K. III. Objęcie nieruchomości na podstawie decyzji wywłaszczeniowej jest oceniane jako istniejąca obiektywnie okoliczność faktyczna przesądzająca sposób władania oraz stan świadomości, kwalifikowane jako rozpoczęcie posiadania samoistnego w dobrej wierze (por. poprzednie orzeczenie Sądu Najwyższego wydane w przedmiotowej sprawie oraz nie publikowane postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2014 r., I CSK 658/13, z dnia 8 grudnia 2016 r., I CSK 82/16, z dnia 12 grudnia 2017 r., IV CSK 90/17, z dnia 31 sierpnia 2018 r., I CSK 302/18).

Podzielić należy skargi kasacyjne w części podnoszącej zarzuty niewłaściwego zastosowania art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 i art. 172 k.c. na skutek przyjęcia, że wniosek W. Z. o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowych przerwał bieg terminu zasiedzenia. Art. 175 k.c. stanowi, że przepisy o przedawnieniu roszczeń stosuje się odpowiednio do biegu zasiedzenia. Oznacza to, że art. 118-125 k.c. mogą mieć zastosowanie wprost, bez modyfikacji i zabiegów interpretacyjnych, pośrednio, z uwzględnieniem konstrukcji, istoty i odrębności postępowania, albo w ogóle być wyłączone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1975 r., I CO 9/75, OSNCP 1976, nr 10, poz. 219). Przyjęcie przerwy biegu zasiedzenia oznacza rozpoczęcie biegu terminu na nowo po zakończeniu postępowania, przy uznaniu za niebyły całego okresu, który upłynął do chwili przerwania (art. 124 § 1 k.c.), oraz swoiste zawieszenie jego biegu w okresie trwania postępowania (art. 124 § 2 k.c.). Do przerwania biegu zasiedzenia w zakresie prawa własności niezbędne jest więc podjęcie przez osobę uprawnioną w zakresie danego prawa czynności skierowanej przeciwko posiadaczowi, na rzecz którego biegnie zasiedzenie, mającej na celu pozbawienie go posiadania i jego uzyskanie przez tę osobę (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., III CZP 100/17, OSNC 2018, nr 11, poz.

105, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1968 r., III CZP 46/68, OSNCP 1969, nr 4, poz. 62, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1960 r., 2 CR 182/60, OSN 1961, nr 3, poz. 83 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 81/16, nie publ. i z dnia 8 marca 2017 r., IV CSK 303/16, nie publ.). Orzecznictwo odstąpiło od pierwotnej wykładni wskazującej, że akcje podejmowane przeciwko posiadaczowi muszą mieć charakter zaczepny, prowadzić do bezpośredniego pozbawienia władztwa aby skutkowały przerwaniem biegu terminu zasiedzenia. Przyjęto, że istotny jest cel czynności o której mowa w art. 123 § 1 k.c., zatem powinny być one podjęte przez właściciela "bezpośrednio w celu przeciwstawienia się posiadaniu tej nieruchomości przez inną osobę; może to przybrać postać zarówno wniesienia powództwa petytoryjnego (windykacyjnego lub negatoryjnego), jak też innych czynności, materialnoprawnych i procesowych, prowadzących do dochodzenia lub ustalenia prawa własności na drodze sądowej lub przed innym właściwym organem" (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 395/11, IC 2013, nr 7-8). Wskazano, że może ona zmierzać także do ustalenia prawa własności, nowego ukształtowania stosunków prawno-rzeczowych między właścicielem a posiadaczem, w tym zmiany charakteru posiadania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 124/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 99). Dominuje jednak stanowisko, że wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej pozbawiającej prawa własności nie jest czynnością podejmowaną w celu dochodzenia roszczeń, gdyż brak mu cechy bezpośredniości i zaczepności. Wnioskodawca nie dąży do pozbawienia władającego posiadania samoistnego, wymaganego do zasiedzenia, tylko do wywołania innego skutku, jakkolwiek będącego koniecznym warunkiem wszczęcia następnego zespołu działań prowadzącego do dochodzenia, ustalenia, zabezpieczenia lub zaspokojenia roszczenia. Celem wystąpienia o stwierdzenie nieważności decyzji jest jedynie wyłączenie jej z obrotu prawnego, a nie rozstrzygnięcie o bezpodstawności wywłaszczenia. Czynności wszczynające postępowanie, którego wynik przesądza jedynie pewne elementy stanu faktycznego roszczenia stanowiącego przedmiot innego postępowania, nie noszą cechy bezpośredniości w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2016 r., III CZP 14/16,

OSNC 2017, nr 1, poz. 1, nie publikowane postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2018 r., IV CSK 55/18, z dnia 8 grudnia 2016 r., I CSK 82/16). Wskazuje się, że b. właściciel w takiej sytuacji powinien dla przerwania biegu terminu wystąpić równolegle z powództwem windykacyjnym i na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. złożyć wniosek o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy administracyjnej.

Uzasadnione podstawy skarg kasacyjnych skutkują koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), z pozostawieniem Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

jw